

KURJER EKONOMICZNY = AKCYJNY =

Rok III. Nr. 17/18 Warszawa, 20 października 1928 r. Cena numeru poj. 30 gr. wychodzi w dn. 15 i 30 każdego miesiąca

NOWA WIEDZA EKSPORTOWA

Przelotne powodzenia w dziedzinie eksportowej zagłusza dziwna jakaś u nas niezaradność.

W nieskoordynowanych dotychczas wysiłkach wzmoczenia eksportu dostrzec można zbyt wiele przejawów rodzimej indywidualności, a zbyt mało zdolności i chęci wzorowania się na zdobytych w stuletnich zmaganiach się bogatych doświadczeniach innych krajów, przodujących w dziedzinie wiedzy eksportowej, dla nas stanowiącej nowości.

Jednym z tych krajów to Stany Zjednoczone Am. Północnej.

Gdy wojna światowa dobiegała końca, przypuszczano, nietylko w Europie, lecz i w Stanach Zjednoczonych A. P., że wzmoczony w zawirusze wojennej do miliardów dolarów eksport amerykański wkrótce znacznie osłabnie. Przypuszczenie to opierało się na przekonaniu, że eksporterem amerykańskim brak nadal rutyny eksportowej, że im brak nadal ochoty przyswojenia sobie wiedzy eksportowej i czerpania z doświadczeń obcych.

Nieoczekiwane wzmaganie się eksportu amerykańskiego w dalszym ciągu wznieciło popłoch, ściągając na się uwagę prasy gospodarczej, w pierwszym rzędzie krajów europejskich.

Dziś przez łamy europejskiej prasy gospodarczej przebiegają tak dobrze znane przed rokiem 1914 Amerykanom z prasy własnej zapomnienia: „nie pakujecie właściwie swych towarów”, „nie nadzorujecie odpowiednio swych rynków zbytu”, „nie studujecie warunków miejscowych w krajach, w których sprzedawać chcecie, wskutek czego nietylko wasze zasady handlu, ale często i wasze towary nie odpowiadają stawianym wymaganiom”.

Nowością jedynie jest uzupełnienie tych napomnień opisami — jak się to robi w Ameryce.

W zakres wiedzy eksportowej wnieśli Amerykanie po r. 1914 wiele własnych doświadczeń i wiele własnej indywidualności, wzbogacając zdobytą w stuleciach rutynę państw europejskich. Gdy dziś mówimy o niewłaściwym opakowaniu, to nie odnosi się to do skrzyń okretowych, lecz do nadawania drobnym ilościom towarów sposobem opakowania siły atrakcyjnej, budzącej przez wzgląd zewnętrzny mniemanie o wysokiej jakości zawartości.

W okresie czternastoletnim amerykańscy businessmeni nietylko dotrzyali kroku krajom europejskim, lecz nawet zaczęli im przodować, zdobywając w plonie swych wysiłków pojemne rynki całej Ameryki Łacińskiej, Indji, Wschodu, Afryki, Australji, oraz bogatych i produktywnych wysp.

Istnieje już poważna lista produktów, w których eksporcie U. S. zajmują czołowe miejsce. I choć podobną listą, choć w mniejszym zakresie, pochwalic się mogą i inne kraje, to jednak starają się one przyswoić sobie wyższą metodę prowadzenia interesów, wzorując się na zasadach amerykańskich nawet tam, gdzie dysponują naturalnem uprzywilejowaniem.

Jednym z wzorów amerykańskich — to system zbierania i rozdzielania informacji. Systemy europejskie były ongiś wysmienite — dziś wymagają zasadniczych zmian.

Budzą echo wywody londyńskiego „Economist”:

„Brytyjscy eksporterzy nie mogą studiować pozycji eksportowych brytyjskich i amerykańskich, odnoszących się do krajów Ameryki Łacińskiej, bez doświadczenia ujemnego wrażenia wobec postępow ich zaatlantycznych współzawodników na rynkach, które ongiś w szerokiej mierze były w ich własnych rękach. Czy jest możliwym odyskany tych straconych rynków? Tak, jeśli rząd brytyjski, producenci i kupcy brytyjscy zastosują politykę agresywną.

Wobec faktu, że U. S. posiadają konsułów, attaches handlowych i specjalnych wysłanników dla badania handlu w daleko większej liczbie niż my, czy nie byłoby wskazane powiększyć ich liczbę i w ten sposób wesprzeć naszych przemysłowców i kupców w ich wysiłkach zagarnięcia większego udziału w handlu z Łac. Ameryką? Kto zna wyczerpujące raporty, wydawane przez Bureau of Foreign and Domestic Commerce w Waszyngtonie, zgodnie oceni wartościową pomoc, oddawaną handlowi U. S. przez ich handlowych reprezentantów. Utrzymywać, że domom brytyjskim przez tak długi okres czasu znane były dobre wymagania krajów Łac. Ameryki, że nie można dostarczyć im żadnych dodatkowych informacji, to ignorować liczne czynniki, stale podlegające zmianom, z których najważniejszym jest miejsce pochodzenia importu ludności. Dalej, wzrost zasobów krajów wymaga większych ilości środków, poza lub w uzupełnieniu zazwyczaj importowanych towarów.

Jest modnem w pewnych kołach niedocenywanie prac Unji Panamerykańskiej i lekceważenie dodatkowych wpływów jej prac na życie handlowe U. S. w zakresie eksportu. W bibliotece tego instytutu znajduje się ponad sto tysięcy tomów i prawie niema źródła naturalnego, ani przemysłowego, ani fazy życia Ameryki Łacińskiej czemuż się te publikacje nie zajmowały. Biuletyny handlowe publikuje się stale, a zawarte w nich informacje to wiadomości najświeższe, jakie można było zdobyć, zbiorowa danina dobrze poinformowanych osób i specjalnych wysłanników Unji, wysyłanych periodycznie na objazdy do każdej z dwudziestu republik łacińskich.

Przez Bureau of Foreign and Domestic Commerce i Unję Panamerykańską stawia się do dyspozycji domów hadlowych U. S. nieocenione źródło edukacji. W Wielkiej Brytanji tak mało się wie o życiu, zwyczajach i wymaganiach handlowych ludów hiszpańskich i portugalskich z drugiej strony Atlantyku, że istnieje dostateczne pole do rozwinięcia energii w zakresie kształcenia, zarówno ze strony rządu brytyjskiego, jak i pewnych organizacji podobnych do Unji Panamerykańskiej. Należy zrobić co tylko można, by przyjąć z pomocą brytyjskim eksporterom na rynkach, których wartość jest nieskończenie mała w porównaniu z ich wielkością w najbliższej przyszłości, gdy ewolucja tych stosunkowo nierozwiniętych krajów zacznie się rozwijać poważnie”.

A „Frakfurter Zeitung” podkreśla: „Ktokolwiek wchodzi do jedenastopiętrowego gmachu na Pensylvania Avenue, do Bureau of Foreign and Domestic Commerce, opuszcza go z przekonaniem, że znajdują się tam prawdziwi studzy narodu. Tysiące zapytań napływa tam codziennie i tysiące wypływa odpowiedzi. Żaden z innych krajów niema podobnej organizacji”.

Zasługą zdrowego, praktycznego zmysłu Amerykan jest system wkraczania na nowe pole eksportowe. Nim rozpocznie jakaś firma eksport na szeroką skalę, wysłannicy jej badają najpierw zasadniczo nowe pole, by zorientować się, czy można robić tam dobre interesy.

Gdy inni idą na nowy rynek pełni powątpiewania, powoli, na palcach, a swą organizację sprzedażną rozwijają dopiero w miarę wzrastającego popytu, ograniczając się, z nielicznymi wyjątkami, do samej sprzedaży, Amerykanie najpierw studiują rynek, a gdy zapadnie decyzja opanowania rynku, rozwijają swój generalny system pódboju, bacząc nietylko na dokonywanie sprzedaży, lecz i świadczenia usług. Cały schemat robienia interesów ułożony już jest zgóry, sprowadzone maszyny, (nie katalogi), do dyspozycji sale pokazowe, eksperci techniczni, naprawiacze, części zapasowe, reklama, systemy kredytowe.

Poważne sukcesy swe zawdzięczają amerykańscy eksporterzy w poważnej mierze celowej, starannej i hojnej reklamie. Hojne użycie reklamy zawsze było raczej koniecznością, niż mądrą zasadą eksportera amerykańskiego, ponieważ z zasady przychodził on z czemś zupełnie nowem (maszyna do szycia, maszyna do pisania, liczenia, później inwazja elektryczna), musiał udowodnić, że taka rzecz istnieje, jak nią się posługiwać należy. Dodatnie wyniki hojnej i starannej propagandy i reklamy wpłynęły na systematyczne jej stosowanie.

Przedstawielele handlowi różnych krajów niejednokrotnie podkreślają, że amerykańskie metody reklamy są tak skuteczne, że agenci i kupcy miejscowi chętnie zgłaszają się po towary amerykańskie, licząc na pewną prowizję, gdyż popyt na te towary już stworzono, że importerzy rzadko kiedy odmawiają przyjęcia towarów, dobrze reklamowanych.

Na uwagę zasługuje skarga angielskiego attache handlowego w Chile: „Jeśli przemysłowiec brytyjski, bez względu na to, jak szeroko jest znany, nie wydał pieniędzy na ogłoszenia firmy i swych towarów, może być pewny, że jest nieznany szerokiej publiczności w Chile”.

Poważny wpływ na rozwój eksportu amerykańskiego wywiera bezsprzecznie i prestige U. S., oraz zdawanie sobie sprawy przez eksporterów amerykańskich z niezbędnej konieczności „goodwill” — dobrej chęci — w ich działaniu. Nie ograniczają się oni do sprzedaży swych produktów, ale na danych terenach interesują się życiem gospodarczem danego kraju, tworzą izby handlowe dla wzmocnienia obrotów handlowych, między danym krajem a U. S., przychodzą z pomocą kredytową, nadają stosunkom swym charakter współpracy.

Ta zasada „goodwill” — to coś więcej niż mądre współzawodnictwo.

Ted.

„FERRUM” NA DALEKIM WSCHODZIE

W tych dniach przystąpiło „Ferrum” do wykonania zamówienia japońskiego na ponowną dostawę 7.000 ton spawanych rur na wysokie ciśnienie, przeznaczonych dla budowanego z nakładem 40 milionów yenów zakładu hydroelektrycznego w Korei. (AEF).

EKSPOKT DO ROSJI

Dwie huty śląskie „Huta Pokoju” i „Huta Bismarcka” otrzymały zamówienie rosyjskie na dostawę różnych gatunków żelaza, wartości około 1.200 tys. dolarów.

W najbliższych miesiącach oczekiwane jest prawdopodobne zamówienie na 200 — 250.000 ton węgla dla północnych portów rosyjskich. (AEF).

POŁOŻENIE GOSPODARCZE POLSKI WE WRZEŚNIU 1928 R.

Pod wpływem wzrastającego braku kapitałów, ciasnota na rynku pieniężnym i kredytowym nabrała we wrześniu ostrych rysów.

Prywatna stopa procentowa zwykłała we wszystkich województwach, dochodząc do 36% i wyżej. W Poznaniu żądano w dyskoncie prywatnym przy materiale pierwszorzędnym 20—36%, w stosunku rocznym, przy drugorzędnym 36—48%. W Białej, gdzie do niedawna prywatna stopa dyskontowa była jedną z najniższych w Polsce, dyskontowano najlepszy materiał po 24%, gorszego materiału nie przyjmowano. W Lublinie, Równem i Łucku stopa procentowa dochodzi do 36—48%, a na wsi do rozmiarów nienotowanych od dwu lat. Jedynie w Łodzi nieznacznie się zwykła stopy pr., choć wzrosło znacznie zapotrzebowanie gotówki; dyskontowano pierwszorzędną materiał wekslowy na 1.45 do 1.75%, drugorzędną na około 2.2% w stosunku miesięcznym.

Działalność kredytowa banków nie mogła zardzić dotkliwemu brakowi kapitałów, tem bardziej, że przyrost wkładów oszczędnościowych odbywał się w ostatnich miesiącach w tempie słabszem, co siłą rzeczy uniemożliwiało bankom rozszerzenie kredytów wekslowych. W znaczniejszym stopniu korzystały one z redyskonta w Banku Polskim, którego portfel wekslowy wzrósł we wrześniu o 26.7 do 660 milionów zł.

Przejście naszego życia gospodarczego w znacznej mierze na weksle długoterminowe wzmogło zapotrzebowanie kapitałów do tego stopnia, że nie zaspokojono go nawet przy znacznie intensywniejszej działalności kredytowej banków. W warunkach tych banki nie są w stanie pokryć rosnącego ze strony przemysłu i handlu popytu na kapitały. Poprawę na rynku pieniężnym wywołałby zaniknięcie z obiegu weksli długoterminowych.

Wkłady w Banku Gospodarstwa Krajowego zmalały o 20.5 milionów do sumy 424.6 milj. zł., wzrosły natomiast lokaty Skarbu Państwa o 12 milj. zł. do 346.6 milj. zł.

W Państ. Banku Rolnym wkłady terminowe wzrosły o 1.6 milj. do 24 milj. zł., czekowe z 14.9 do 36 milj. zł. W Pocztowej Kasie Oszcz. zmniejszyły się wkłady oszczędnościowe o 1.2 milj. zł. do sumy 86.2 milj. zł., wzrosły natomiast wkłady czekowe o 16.4 milj. do 153.9 milj. zł.

Na rynku walutowym panował spokój. W Warszawie zapotrzebowanie dewiz było niewielkie, łatwo pokryte prawie wyłącznie przez Bank Polski. Na giełdach prowincjonalnych przeważała podaż dewiz, w związku z dającym się dotkliwie odczuwać brakiem gotówki.

Na rynku papierów wartościowych w dalszym ciągu zupełny spokój, przy tendencji niżkowej.

Na giełdzie nowojorskiej kursy polskich pożyczek państwowych kształtowały się niejednolicie. Poż. Dillonowska 8% spadła ze 100 na 99.75, pożycz. stabilizacyjna 7% z 90.25 na 88.75, zwykła natomiast pożycz. dolarowa 6% z 83.50 do 85, przyczem obroty wzrosły o 50%.

ROLNICTWO.

W Polsce ceny zbóż kształtowały się pod wpływem cen zagranicznych, o tendencji niżkowej w pierwszej, a zwykłej w drugiej połowie września. Podaż zboża była niewielka, rolnicy bowiem wstrzymywali się ze sprzedażą, w oczekiwaniu na poprawę cen. Ceny pszenicy w Polsce były nagół wyższe, ceny zaś żyta, jęczmienia i owsa niższe od cen zagranicznych.

Przywóz zboża był we wrześniu wprawdzie nieco mniejszy, niż w sierpniu, jednak znacznie większy, niż we wrześniu ub. r. Według danych tymczasowych przywieziono pszenicy — 13.474 t (wrzesień 27 r. — 3.592 t), żyta, — 4.163 (wrzesień 1927 r. — 1.097 t), jęczmienia — 892 t, owsa 2.877 t (wrzesień 1927 r. — 447 t). Wywieziono: pszenicy — 428 t, żyta 225 t, jęczmienia 12.205 t, owsa 114 t. Dość znaczny przywóz pszenicy, mimo obowiązującego zakazu przywozu, odbywał się na podstawie specjalnych pozwoleń rządowych. Import żyta, głównie z Niemiec, dość znaczny, wywołał domaganie się rolników wprowadzenia ceł przywozowych na żyto. Na uwagę zasługują znaczny wzrost wywozu jęczmienia, który w r. b. bardzo dobrze obrodził. Widoki na dalszy pomyslny rozwój eksportu jęczmienia niezbyt dobre, wobec spadku jego cen zagranicą. Wobec ceł wywozowych prohibicyjnych eksport żyta, pszenicy i maki żytniej zostanie w bieżącym roku gospodarczym nadal nieznaczny.

We wrześniu zakończono zbiory zbóż. Przymrozki na Wileńszczyźnie pogorszyły plony w tej ziemi; zboża jare, groch i łubin przepadły tam prawie zupełnie, ziemniaki częściowo pogniły. Rolnicy wileńscy wysuwają dezyderaty przyznania im szeregu ulg podatkowych i kredytowych.

Naogół zbiory zbóż są dobre, tak pod względem jakości ziarna, jak i ilościowym, w zachodniej połaci kraju lepsze, we wschodniej gorsze. Z roślin okopowych buraki przedstawiają się dobrze, ziemniaki gorzej, niż w r. ub. Chmiel obrodził gorzej. Zbiory siana i pasz niewystarczające. Wprowadzono cło wywozowe na siano w wysokości 15 zł. od 100 kg. Rolnicy domagają się szeregu ułatwień przy dowozie pasz z zagranicy.

Zasiewy jesienne nie wszędzie ukończono.

GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ.

W górnictwie węglowem nastąpił we wrześniu (mniej o jeden dzień roboczy) nieznaczny spadek wydobycia i zbytu węgla, zarówno w kraju, jak na rynkach zagranicznych. Produkcja węgla wyniosła we wszystkich zagłębiach około 3.354 tys. ton.

Wywieziono węgla z Polski około 1.248 tys. t, w tem najwięcej do Austrii (258.000 t), do Szwecji (243.000 t) i do Danji (118.000 t). Wywóz do krajów północnych zmniejszył się o około 75.000 t, co w części wyrównano wzrostem wywozu do państw sukcesyjnych, Francji, Rumunii i Włoch.

Rekordową ilość wysłano drogą morską, bo około 705.000 t. Przez Gdańsk wysłano 513.000 t, przez Gdynię 192.000 t (w sierpniu 169 tys. t).

W kraju zbytu węgla utrzymał się na poprzednim poziomie, obejmując około 1.895.000 t. Terminową wysyłkę utrudniał w niektórych wypadkach brak dostatecznej ilości wagonów, oraz niewystarczająca już przelotność linii kolejowych z Zagłębia Śląskiego w stronę województw centralnych i wschodnich.

Zapasy węgla na hałdach zwiększyły się nieznacznie; wynoszą one na Śląsku około 860.000 t, a w kopalniach dąbrowskich około 420.000 t.

W hutnictwie żelaznem wysokość produkcji nie wykazała odchylenia, rzeczywista dzienna wytwórczość wzrosła. Wytworzono: 56.460 t surówki, 126.074 t stali zlewnej, 92.331 t wyrobów walcowniczych. Zamówienia rządowe w hutnictwie dość znacznie spadły, zakupy klienteli prywatnej, głównie handlu hurtowego, utrzymały się na korzystnym poziomie z miesiąca poprzedniego. Stan zamówień hut górnośląskich na październik jest dobry i zapewnia hutom pełne zatrudnienie.

W przewidywaniu spadku zakupów w listopadzie i grudniu Syndykat Hut w dalszym ciągu zabiega usilnie o znaczniejsze dostawy rządowe, szczególnie materiałów kolejowych dla Min. Komunikacji.

W wywozie wyrobów walcowniczych naszych hut nastąpiła już w sierpniu nieznaczna poprawa, szczególnie dzięki zwiększonej wysyłce do Jugosławji, Danji, Rosji i Niemiec, a we wrześniu do Rumunii, państw bałtyckich, Holandji i Rosji.

W hutnictwie cynku i ołowiu położenie nie uległo zmianom. Powstający w Polsce kartel blachy cynkowej ma rozwinąć propagandę szerszego stosowania blachy cynkowej do krycia dachów.

W przemyśle metalowym przetwórczym położenie niejednolicie. Fabryki maszyn rolniczych są jeszcze dostatecznie zatrudnione w działach maszyn do omłotu i czyszczenia zboża. Fabryki narzędzi do uprawy roli pracują, wobec ukończenia sezonu, na skład. Wpływ nowych zamówień na maszyny rolnicze jest dotychczas nieznaczny, sezon wiosenny zapowiada się mniej pomyślnie.

Dobrze pracują wytwórnie maszyn i przyborów elektrotechnicznych.

Fabryki parowozów, wskutek niedostatecznych zamówień, pracują w części swej zdolności produkcyjnej.

Niekorzystny stan zatrudnienia daje się odczuć w gałęziach przemysłu, pracującego dla potrzeb budownictwa.

W przemyśle naftowym sytuacja we wrześniu nie uległa zmianie. Przeciętna dzienna produkcja Zagłębia Boryslawskiego wynosiła łącznie około 1.520 ton, o 30 t mniej, niż w dwu poprzednich miesiącach. Cena ropy utrzymała się bez zmian na 195 dol. za dziesięciotonową cysternę.

We wrześniu dowiercono się ropy w dwu szbach. W Pasiecznej uzyskano, po pogłębieniu, produkcję w wysokości 25 t dziennie, a w Tustanowicach, na terenie państwowym, w głębokości 933 m, produkcję w wysokości około 20 ton na dobę.

W przemyśle rafineryjnym wzrosła nieznacznie przeróbka ropy.

W przemyśle włókienniczym, w okręgu bielskim, sprzedaż towarów zimowych jest już na ukończeniu. Fabryki wyprzedały prawie całą swą produkcję. Brak dotychczas dodatkowych zamówień na materiały zimowe, jak to miało miejsce w r. ub. Warunki płatności pogorszyły się, tytułem pokrycia otrzymały fabryki w większości weksle ponad sześć miesięcy. Eksport wyrobów bielskich, tak w sezonie zimowym, jak w wywozie całorocznym, zwiększył się, mimo iż silnie zmniejszył się wywóz do Austrii i Węgier, gdzie obecnie wyrabia się materiały podobne do bielskich. Wpływ zamówień na przyszy sezon letni przedstawia się ilościowo pomyślnie, gorsze są jednak ceny eksportowe i warunki płatności, wskutek silnej konkurencji angielskiej i czeskiej.

W łódzkim przemyśle bawełnianym, po pewnym ożywieniu w pierwszej połowie miesiąca nastąpiło silniejsze osłabienie obrotów. Wzrosła ilość weksli długoterminowych.

W łódzkim przemyśle wełnianym zwiększone obroty utrzymały się przez cały prawie miesiąc. Wskutek wzajemnej konkurencji przemysłowcy nie mogli uzyskać korzystniejszego pokrycia, terminy płatności dochodzą do dziesięciu miesięcy.

Według danych Związku Eksportowego wywieziono we wrześniu z okręgu łódzkiego 604 tys. kg wyrobów włókienniczych za 7.105.000 zł. Przędzy czesankowej niebarwionej wywoziły przedziałnie łódzkie w sierpniu za 6.657.000 zł.

W białostockim przemyśle włókienniczym pracą w dalszym ciągu. Warunki płatności pogorszyły się, eksport zmalał.

W przemyśle jutowym i konopnym, w związku z sezonem jesiennym, znaczne ożywienie. Fabryki posiadają dostateczną ilość zamówień.

W przemyśle drzewnym, podobnie jak w poprzednim miesiącu, zastój, wywołany z jednej strony małą pojemnością rynku wewnętrznego, z drugiej strony — wyparciem naszego drzewa z rynków zagranicznych przez konkurencję fińską, rosyjską i skandynawską. Również odbiorcy niemieccy wykazują dużą rezerwę w nabywaniu polskiego towaru i proponują coraz gorsze warunki kupna.

Przemysł mebli giętych pracował intensywnie, głównie na eksport.

W przemyśle cukrowniczym widoki eksportowe nie przedstawiają się pomyślnie. Wobec ekspansji cukru trzcinowego i depresji cen coraz większego znaczenia nabiera wzrost spożycia cukru w kraju, w ostatnich czasach, pomyślnie się rozwijający.

Produkcję cukru w kampanii bieżącej ocenia się na 600 — 620 tys. ton cukru w wartości białego kryształ, co stanowiłoby najwyższą cyfrę naszej dotychczasowej wytwórczości cukrowniczej. Na wzrost ten wpłynęło zwiększenie obszaru plantacji buraka cukrowego, oraz wysoki odsetek zawartości w nim cukru. Tegoroczną kampanję cukrową rozpoczęła w dn. 29 września cukrownia w Przeworsku.

W młynarstwie częściowy zastój wskutek braku gotówki na zakup większych partii tegorocznego zboża na przemiał.

W przemyśle garbarskim, w związku z dość ożywionymi zakupami skór na sezon zimowy i wiosenny, sytuacja nadal pomyślna, wypłacalność naogół dobra.

W przemyśle przetworów ziemniaczanych tegoroczna kampania rozpocznie się później, niż zwykle. Niepomyślnym zjawiskiem jest niższa cen przetworów ziemniaczanych w Holandji, na naszym głównym rynku wywozowym, przy której nie opłacałby się eksport polskiego towaru.

W przemyśle superfosfatowym zamknięto pomyślnie kampanię jesienną, w czasie której sprzedano ca 21 tys. wagonów superfosfatu, o 20% więcej, niż w kampanii jesiennej poprzedniego roku. Wywieziono zagranicę 3.000 wagonów superfosfatu.

W przemyśle budowlanym zawiodło oczekiwanie większe ożywienie ruchu inwestycyjnego końcem sezonu.

W przemyśle papierniczym położenie nadal bardzo korzystne. Produkcja polskich papieru nadal jeszcze nie zaspakaja potrzeb kraju. W pierwszym ośmiu miesiącach r. b. wywieziono do Polski papieru i wyrobów z papieru za 56,8 milj. zł.

HANDEL.

W licznych gałęziach pojawiło się sezonowe ożywienie. Brak gotówki daje się we znaki.

We wrześniu przybyło do Gdyni 114 statków, o łącznej pojemności 102.000 ton rej. Na pierwszym miejscu flaga szwedzka. Gdynię opuściło 118 statków, o łącznej pojemności 197 tys. ton rej.

Przywieziono przez Gdynię 247 pasażerów i 7.040 t różnych towarów, wywieziono 2.283 pasażerów, oraz 197.000 ton towarów, przeważnie węgla. Na powyższy ten wzrost wpłynęła większa, po zmontowaniu nowych kranów, zdolność przeładunkowa.

Rozwój portu postępuje w tempie nadzwyczajnym.

(W. d. BGK)

AMERYKA W ROLI BANKIERA

Nowy, wysoki rekord zdobyły w pierwszej połowie roku bieżącego na rynkach amerykańskich pożyczki zagraniczne.

W skład rekordowej sumy 1.478.683.000 dolarów zaoferowanych obligacji i akcji zagranicznych wchodziły obligacje rządowe na 641.915.000 dol. i towarzyszyły na 836.768.000 dol.

W r. 1927, w pierwszych sześciu miesiącach, suma ta sięgała zaledwie 910.069.400 dol., w tem obligacji rządowych było na 517.786.300 dol., a towarzystw na 392.283.100 dol. Wśród nich są obligacje zagranicznych rządów, stanów, departamentów, prowincji, miast, banków i towarzystw.

Tegoroczne pożyczki zagraniczne, od stycznia do 30 czerwca włącznie, przypadły 209 pożyczającym, wśród nich 15 rządów, 17 miastom i 160 towarzystwom. W analogicznym okresie czasu roku ubiegłego ilość pożyczających sięgała 151.

W ogólnej sumie pożyczek 641.915.000 dol. (43,4%) otrzymały rządy, stany i komuny, resztę, 56,6%, towarzystwa.

W pierwszych sześciu miesiącach r. ub. stosunek ten wyrażał się cyfrą 56,9% i 43,1%, a w latach poprzednich: w r. 1925 cyfrą 57,9% i 42,1%, a w r. 1926 cyfrą 54,6% i 45,4%.

Według geograficznego położenia, w pożyczkach tych udział Kanady wynosił 38,8%, krajów europejskich 31,8%, krajów południowo - amerykańskich 20,1% i Dalekiego Wschodu (Australia i Japonia) 9,2%. (AEF.)

GENERAL MOTORS W POLSCE

Klasycznym przykładem amerykańskiego systemu eksportowego jest działalność General Motors w Danii.

W r. 1924, gdy Danja miała zaledwie kilkanaście tysięcy samochodów, powstała na jej terenie po poprzednim starannem przestudjowaniu rynku, nowa placówka General Motors.



Witold Pawłowski
Dyrektor Nacz. General Motors w Polsce.

W pierwszym okresie rozwoju rozpoczęto montowanie samochodów Chevrolet, a z czasem i innych. Ze Stanów Zjednoczonych sprowadzono tylko te części, których nie było na miejscu. Samochody kalkulowały się taniej, niż importowane w całości. Niebawem rozpoczęto produkować karoserie, co znów obniżyło koszty. W miarę rozwoju swej działalności coraz mniej części sprowadzano z zagranicy, gdyż przemysł krajowy zaczął się dostosowywać do General Motors i produkować to, co im było potrzebne i odpowiadało pod względem jakości.

Po trzech latach 55% swych zapotrzebowań kryły General Motors na miejscu. Rozwinęła się bowiem krajowa gałąź przemysłu samochodowego, co wpłynęło nie tylko na potaniecie samochodów, ale dało pracę tysiącom robotników, zwiększając przez to ogólny dobrobyt w kraju.

W pierwszym roku działalności wyprodukowały General Motors w Danji 3.000 samochodów, a w r. 1927 już 20.000. Produkcja w Danji tak się rozwinęła, że rynek duński stał się dla niej zbyt szczyt, wobec czego wytwórnie General Motors w Danji produkują już obecnie na eksport do Szwecji, Norwegii, państw bałtyckich i Polski. Rzecz oczywista odbija się to dodatnio na bilansie handlowym Danji.

W poszukiwaniu nowych terenów, dla podobnej działalności, jak w Danji, zwróciło General Motors uwagę na Polskę, w której lata wojny i powojennego chaosu gospodarczego opóźniły rozwój automobilizmu.



Ogólna hala montażowa.

Przeprowadzone studia przekonały General Motors o korzyściach rozwinięcia działalności na obszarze Polski.

W lipcu r. b. uruchomiono w Warszawie montażownię samochodów General Motors w Polsce, co zapewne wywrze doniosły wpływ na rozwój młodego automobilizmu polskiego.

W montażowni General Motors w Polsce wrehamulców z odnośnymi hamulcami.

już praca. W r. b. ma być zmontowanych 2000 Chevroletów, marki General Motors najwięcej odpowiadającej polskiemu warunkom komunikacyjnym.

General Motors montuje Chevrolet z części składowych sprowadzanych z Ameryki, przy użyciu pewnych materiałów polskich, jak skóry, pluszu, szkła, płótna, żelaza, stali i t. d. Wszystkie narzędzia zakupuje General Motors w Polsce, wierna zasadzie współpracy z przemysłem polskim.

W montażowni zastosowano amerykańskie metody pracy i organizacji.

Na terenie wydzielonym władzom celnym magazynuje się wszystkie materiały, zakupione w Stanach Zjednoczonych, celem poddania ich inspekcji celnej, a następnie rozdzielania ich między poszczególne departamenty produkcyjne. Każda skrzynia zawiera materiał, względnie części potrzebne przy składaniu 12 samochodów, co ułatwia znacznie manipulację, gdyż skrzynie są zawsze jednakowo pakowane (np. podwójna skrzynia zawiera 12 silników, 12 akumulatorów i t. d.). Cały materiał potrzebny do zbudowania grupy 12 samochodów mieści się w 8 — 10 skrzyniach, zależnie od rodzaju nadwozia.

Po inspekcji i odprawie celnej przesyła się materiał do oddziału rozdzielczego, gdzie następuje rozpakowywanie skrzyń, segregowanie materiałów i rozdział ich między poszczególne oddziały i pododdziały produkcyjne.

Poszczególne części składowe nadwozia spawa się na specjalnej maszynie elektrycznej.

Nadwozia buduje się w następnym oddziale budowy. W specjalnych szablonych, skonstruowanych przez ekspertów w ten sposób, by odpowiadały różnorodnym potrzebom konstrukcji rozmaitych nadwozi samochodowych, buduje się drewniany szkielet nadwozia, który wzdłuż linii składania otrzymuje poszczególne zespoły blaszane, składane w sąsiednich oddziałach.

Świeżo zbudowane nadwozie myje się przy pomocy preparatu chemicznego, składającego się z mieszaniny alkoholu i kwasu siarkowego, celem usunięcia wszelkich śladów rdzy z metalu. Po tym procesie nadwozie musi być dokładnie wymyte gorącą wodą, w przeciwnym bowiem razie wyłoniłyby się znaczne trudności przy malowaniu.

Pierwszym zabiegiem przy malowaniu nadwozia jest t. zw. „gruntowanie”, mające na celu stworzenie podłoża, na którymby mogła się oprzeć farba, niechwytnąca się dobrze metalu czystego. Po przetrzymaniu nadwozia przez sześć godzin w suszarni, której ciepłota waha się między 70 a 80° przystępuje się do właściwego malowania farbą pyrekselinową „Duco”, wytrzymującą wszelkie warunki klimatyczne. Farbę wygładza się i nadaje jej połysk przez polerowanie specjalną pastą i flanela.

Po namalowaniu obwódek nadwozie przechodzi do oddziału tapicerskiego, gdzie obija się drzwi, a następnie boki i sufit. Na pół wykończone części oparcia i siedzeń rozpóciiera się na wyściółce i przybija gwoździkami. Po skończeniu robót tapicerskich nadwozie jest gotowe do zmontowania na podwoziu.

Przy montowaniu podwozia najpierw buduje się ramę, której części nituje się młotkiem pneumatycznym.

Przednia i tylna oś przychodzi w stanie złożonym z Ameryki. Po zmontowaniu osi z resorami dźwign pneumatyczny podnosi złożony zespół i przewozi na ramę.

Gdy tylną i przednią oś zmontuje się na ramie, montuje się koła, a następnie przewraca cały zespół w ten sposób, by koła trafiły na swe miejsce w prozorycznych szynach.



Chevrolety gotowe do wysyłki.

Motor, po kompletnym złożeniu i inspekcji podnosi się pneumatycznym dźwigiem i przewozi do oczekującego już głównego zespołu podwozia, zniża się go na ramie, łączy z wałem kardanowym i montuje w ramie.

Następnie montuje się w ramę złożony na boku mechanizm kierowniczy i łączy się wszystkie części z odnośnymi hamulcami.

Podwozie jest już tak dalece złożone, że otrzymać może błotniki, stopnie i t. d., części zaliczające się właściwie już do nadwozia, które jednak dogodniej w danym miejscu montować.

Teraz już podwozie gotowe jest do zmontowania na niem nadwozia.

Dźwign pneumatyczny przewozi nadwozie i zniża na podwozie.

Pozostają już drobiazgi i Chevrolet gotów do drogi.

Amerykańską organizację pracy uzupełnia amerykańska organizacja sprzedaży.

Cały obszar Polski pokrywa sieć zastępstw General-Motors. W całej Polsce organizowane są t. zw. stacje obsługi, w celu ułatwienia wszystkim właścicielom Chevroletów nabycia oryginalnych części zamiennych, oraz umożliwienia im solidnej naprawy wozu, gdy tego zajdzie potrzeba.



Główne biura i laboratorium badań
General Motors Corporation, Detroit, U. S. A.

W celu ułatwienia nabycia samochodów General-Motors stworzono organizację finansowo-kredytową General-Motors Acceptance Corporation, umożliwiającą na dogodnych warunkach kredytowych nabycie samochodów na raty i spłacanie ich z bieżących dochodów.

Jeśli General - Motors doprowadzą produkcję do takiego poziomu, do jakiego w ciągu trzech lat doprowadziły w Danji, t. j. potrafią nasycić odpowiednio większy rynek polski i zacząć produkować na eksport, wówczas będzie to miało dla naszego przemysłu i handlu duże znaczenie.

Dzięki temu, że Polska rozpóciiera swe obszary na skrzyżowaniu dróg handlowych, a warszawska montażownia samochodów jest najbardziej na wschód Europy wysuniętą placówką tego rodzaju, możliwości eksportu samochodów na północ, wschód i południe Europy są znaczne.

T.

BANK HANDLU ZAGRANICZNEGO W WARSZAWIE, S. A.

Przewalutowany na dzień 1 lipca 1928 r. bilans Banku zamyka nadwyżka w wysokości 245.817 zł. Z nadwyżki tej przeznaczono: na kapitał amortyzacyjny — 2.749 zł., zapasowy — 18.067 zł., a na kapitał zakładowy — 225.000 zł.

Kapitał akcyjny Banku, po zatwierdzeniu przewalutowania, wzrośnie do 1.725.000 zł.

BANK TOWARZYSTW SPÓŁDZIELCZYCH, S. A.

Wartość nieruchomości, stanowiących własność Banku, objętą sumą złotych 2.860.800 w bilansie na dz. 30 czerwca b. r., przewalutowano, zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej, osiągnąwszy nadwyżkę w wysokości 1.992.200 zł.

Z uzyskanej nadwyżki bilansowej przeznaczono: na pokrycie straty z tytułu podatków za lata 1923 i 25 — 64.522 zł., na fundusz rezerwowy — 1.180.000 zł., na kapitał amortyzacyjny — 217.677 zł., na powiększenie kapitału akcyjnego — zł. 500.000, a na zasilenie kapitału zapasowego od bezpłatnej emisji 500.000 złotych — 30.000 zł.

Powiększenie kapitału akcyjnego o 500.000 zł. nastąpi przez bezpłatne wydanie dotychczasowym akcjonariuszom jednej akcji nom. wart. 100 zł. — na każde pięć akcji dawnych.

Nadmienić należy, że w tej przerachowanej wartości nieruchomości kryje się poważna cicha rezerwa Banku.

AJENCJA EKONOMICZNA & FINANSOWA

Agence Économique & Financière

Economic & Financial Agency

CENTRALA: Warszawa, ulica Szopena 10/9. (tymcz. siedzib.)

ODDZIAŁY: (w organizacji) Poznań, Katowice, Lwów, Wilno, Toruń, Łódź.

KURJER EKONOMICZNY & AKCYJNY

Wydział propagandy zagranicznej.

Wydział propagandy krajowej.

NORBLIN, BRACIA BUCH I T. WERNER, S. A.

W dniu 12 października b. r. odbyło się w Warszawie, w siedzibie T-wa, doroczne Walne Zgromadzenie akcjonariuszów, na którym zebrani reprezentowali 23.363 akcje.

Przewodniczył obradom prezes Rady p. Stanisław Janicki.

W imieniu Rady złożył sprawozdanie z działalności w okresie 1927/28 r. Dyrektor Naczelny p. Stefan Przanowski, podkreślając, iż cechą charakterystyczną okresu tego jest znaczne powiększenie obrotów przy nieproporcjonalnym zwiększeniu zysków.

W okresie tym zwiększyła się produkcja w dziale platerów o 30%, w blachach, rurach, drutach o 35%, ogólny obrót zwiększył się z 25.787.000 zł. w roku poprzednim do 32.451.874 zł.

Na zmniejszenie się zysków, poza szeregiem innych przyczyn, wpłynęła w wielkiej mierze konieczność walki z dużą konkurencją zagraniczną, korzystającą z niskiego poziomu stawek celnych na wyroby metalowe w Polsce, najniższych ze stawek sąsiadujących państw, z wyjątkiem Niemiec, posiadających najniższą w tej dziedzinie ochronę celną, produjących jednakże w produkcji metalurgicznej. Na uwagę zasługują fakt, że przed konkurencją niemiecką chroni swój przemysł nawet tak potężne państwo, jak Stany Zjednoczone A. P., posiadające stawki celne o 30 — 40% wyższe od stawek celnych w Polsce.

Choć w okresie sprawozdawczym wykorzystano w 95% sprawność maszyn na dwie zmiany, wobec silnej konkurencji zagranicznej, wzrostu cen surowca o 10%, robocizny o 11%, nie można było osiągnąć zysku proporcjonalnego do zwiększonych obrotów.

Mimo wielomilionowych inwestycji w fabryce w Głownie, T-wo trudności finansowych w okresie sprawozdawczym nie odczuwało, a to dzięki zaciągnięciu na okres siedmioletni pożyczki w wysokości 500.000 dolarów, na 8,5%, która ma być zamieniona na pożyczkę obligacyjną, pożyczki korzystnej, uwalniającej T-wo od płacenia nadmiernych procentów. Część tej pożyczki zużyto na budowę fabryki w Głownie, oraz na kupno maszyn.

Rozbudowa fabryki w Głownie, poprzednio dzierżawionej, dziś już stanowiącej oddział T-wa, posuwa się w szybkim tempie naprzód. Poza zremontowaniem zniszczonych w zawierusze wojennej starych hal fabrycznych, wybudowano wielką halę długości 150 m. i szerokości 22 m., centralę maszyn, rozpoczęto montaż dużej walcowni i wind elektrycznych na 10 i 30 ton i turbiny o sile 5.000 KM. Przez wybudowanie odnogi kolejowej szerokotorowej o długości 2,75 klm. do stacji Głowno, surowce dochodzą już bezpośrednio do fabryki, gdy poprzednio trzeba je było dowozić samochodami. Tow. nabyło również jeden parowóz, oraz jeden wagon kolejowy do przewozu drobnych ładunków.

W obrocie ogólnym w wysokości 32 milj. zł. — obrót prywatny stanowi 18 milj. złotych. Przez cały okres sprawozdawczy praca rozwijała się normalnie, nie było żadnych zaburzeń robotniczych. Rok sprawozdawczy 1927/28 zamyka czysty zysk w wysokości 3.160.859 zł. a łącznie z pozostałościami z r. 1926/27 — w wysokości zł. 3.356.820. —

Walne Zgromadzenie po przyjęciu z uznaniem do wiadomości sprawozdania Rady, przeznaczyło z czystego zysku na amortyzację zabudowań, maszyn i urządzeń technicznych, oraz ruchomości — 929.746 zł., na kapitał zapasowy 158.042 zł., na kapitał specjalny 341.957 zł., na wynagrodzenie Rady, Dyrekcji, kierowników i administracji — 364.270 zł., na rezerwę podatkową, cele dobroczynne i resztę do przeniesienia na rok 1928/29 — 762.801 zł., a na 16%-ową dywidendę — 800.000 zł.

Dywidenda płatna z dniem 15 b. m. w Warsz. Banku Dyskontowym, oraz w Banku Związku Sp. Zar., oddz. w Warszawie.

Na uwagę zasługują w rozchodach T-wa pożyczki: świadczenia socjalne — 560.478 zł. i podatki — w łącznej sumie zł. 1.323.900. —, do czego jeszcze dochodzi podatek dochodowy w wysokości ok. 500.000 złotych.

Zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 marca 1928 roku, przerachowano wartość ruchomości, nieruchomości, maszyn i urządzeń technicznych, uzyskując nadwyżkę z przewalutowania w wysokości zł. 4.219.002. — Z nadwyżki tej przeznaczono na kapitał akcyjny zł. 2.500.000, na kapitał zapasowy 529.061 zł., a na kapitał amortyzacyjny 1.189.940 zł.

Obecnie więc kapitał akcyjny wynosić będzie zł. 7.500.000, obejmując 75.000 akcji po 100 zł. nom. wart.

Po zatwierdzeniu bilansu przerachowania przez Min. Przem. i Handlu, co najmniej prawdopodobnie 3 miesiące, akcjonariusze otrzymają na każde 2 akcje poprzedniej emisji — 1 akcję 100-złotową — bezpłatnie.

Kapitały rezerwowe wzrosły poważnie. Kapitał zapasowy wynosi 1.687.104 zł., kapitał amortyzacyjny 4.368.838 zł., a kapitał specjalny 508.662 zł. Kapitał specjalny przeznaczony jest na zwiększenie w przyszłości kapitału akcyjnego.

Walne Zgromadzenie wszystkich wniosków Rady, a w tem i budżet w wysokości 28 milj. złotych, przeznaczający na inwestycje w Głownie 3.100.000 zł., przyjęło jednomyślnie do wiadomości.

Na wniosek Przewodniczącego obradom wyrażono długotrwałymi oklaskami podziękowanie i uznanie Naczelnemu Dyrektorowi p. Stefanowi Przanowskiemu za sprężyste i roztropne kierownictwo, dające w plonie T-wu tak dodatnie rezultaty.

W wyniku wyborów w skład Rady wchodzić ponownie pp.: Stanisław Janicki, Kazimierz Szwece, Stefan Przanowski, Mieczysław Hofman, Mieczysław Meisner, Władysław Pfeiffer i Wacław Werner.

TOW. „ZAWIERCIE“ S. A.

W dniu 9 b. m. odbyło się w Warszawie doroczne Walne Zebranie akcjonariuszów T-wa, na którym obecni akcjonariusze reprezentowali znakomitą statutowo większość akcji.

Obrady zagał prezes Zarządu p. inż. Piotr Drzewiecki, stwierdzając prawomocność uchwał Walnego Zebrania, oraz oddając hołd zasługom s. p. Władysława Wielopolskiego, wieloletniego prezesa i członka Zarządu T-wa, jego pracy dla dobra T-wa i kraju.

W imieniu Zarządu złożył sprawozdanie z działalności w okresie sprawozdawczym 1927 r. p. dyr. nac. inż. Stanisław Szymański. W okresie tym T-wo pracuje nadal jeszcze na „lohn“, wszelkie wydatki,

związane z zakupem i sprzedażą, inwestycjami i konserwacją skutecznia „Interma“; T-wo pozycji handlowych niema. Działalność T-wa sprowadza się jedynie do utrzymania fabryk w dobrym stanie. Rok sprawozdawczy zamyka T-wo, pod brzemieniem olbrzymich procentów w wysokości 1.429.331 złotych od zadłużeń sięgających jeszcze roku 1923-24 i narosłych składanych procentów, stratą w wysokości zł. 1.604.590.

Poważne w sumie długi bankowe i wierzytelności dostawców amerykańskich za bawelnę, rosnące przy wysokiej stopie procentowej z dnia na dzień, przy równoczesnym braku jakiegokolwiek kapitału obrotowego, wymagają zasadniczej sanacji, którąby działalność T-wa pchnąć mogła na zdrowe tory.

Dwuletnie wysiłki Zarządu w tym kierunku, mimo braku oczekiwanego poparcia ze strony czynników miarodajnych w kraju, docięgają w roku obecnym pomyślnego zakończenia. T-wo „Interma“, zdając sobie sprawę z żywotności T-wa, w porozumieniu z grupą najpoważniejszych akcjonariuszów T-wa, przeprowadziło konsolidację wszystkich zobowiązań T-wa, wzamian za co obejmie nową emisję akcji na pokrycie zadłużeń T-wa. Po ukończeniu w najbliższych miesiącach pertraktacji i po przeprowadzeniu nowej emisji, długi T-wa sięgające obecnie poważnej sumy zł. 18 milionów (w tem 2 miliony podatku majątkowego i obrotowego) zmniejszą się do sumy nieznacznej, umożliwiając T-wu, przy silnym poparciu finansowym i kredytowym „Intermy“, rozpoczęcie nowego okresu działalności, produkcji samodzielnej.

Walne Zebranie akcjonariuszów, przyjmując do wiadomości sprawozdanie Zarządu i wyjaśnienia udzielone poszczególnym akcjonariuszom, przedstawiony bilans i rachunek strat i zysków za r. 1927 jednogłośnie zatwierdziło, udzielając Zarządowi absolutorium.

W wyniku wyborów uzupełniających w skład Zarządu wchodzi pp.: inż. Piotr Drzewiecki, prezes, Dr. M. Ginsberg, Dr. Herbert Ginsberg, Dr. Józef Landau, Roman R. Ryszczewski, inż. Stanisław Szymański, Jerzy Meyer.

W jakich warunkach pracować muszą poszczególne T-wa przemysłowe w Polsce, zdać możemy sobie sprawę dopiero w bezpośrednim zetknięciu się z niemi, obserwując niestrudzone wysiłki jednostek, by mimo piętrzących się przeszkód utrzymać zagrożone placówki. Z uznaniem witamy zapowiedź, iż po szeregu lat ciężkich, po szeregu lat wysiłków, przed T-wem w najbliższych miesiącach otworzy się jaśniejsza przyszłość.

JAWORZNICKIE KOM. KOPALNIE WĘGLA, SP. AKC.

W okresie sprawozdawczym 1927 r. zaznaczył się w działalności i interesach „Jaworzna“, po przesileniu z 1925 r., które się w tak dotkliwy sposób dało we znaki całemu górnictwu węgłowemu w Polsce, pewien, acz niezupełny, powrót do normalnych stosunków.

Produkcja wzrosła do 923.370 ton, przewyższając produkcję przedwojenną o 20.000 ton, a cechą jej była nierównomierność w poszczególnych miesiącach roku, wywołana nierównomiernym napływem zamówień. Mimo dobrych wyników produkcji, wynik finansowy jest stosunkowo skromny. Utrzymanie przemienionych cen węgla, przy rosnących kosztach ruchu, musiało zawazyć niekorzystnie na dochodach.

Praca w kopalniach, przy niezmiennym stanie założeń rozwijała się sprawnie i normalnie. W dalszym ciągu prowadzono prace nad mechanizacją ruchu kopalnianego, oraz nad naukową organizacją pracy, z wynikiem dodatnim. Przygotowano plany dalszej rozbudowy kopalń. Gospodarkę leśną i jej działy uboczne prowadzono w ramach planu.

Okres sprawozdawczy zamyka czysty zysk w wysokości 818.619 zł., nadmieniam jednakże należy, że z wpływów okresu sprawozdawczego przeznaczono na amortyzację 1.225.057 zł.

Na dywidendę przeznaczono zł. 800.000, co stanowi 4%, a od akcji.

Powstała przy przewalutowaniu bilansu na dzień 1 lipca b. r. nadwyżkę wcielono w całości do funduszu zasobowego i amortyzacyjnego.

Według bilansu otwarcia na dzień 1 lipca b. r., przy kapitale akcyjnym w niezmiennionej wysokości 20 milj. złotych, kapitały rezerwowe wynoszą: fundusz rezerwowo 2.332.558 zł., fundusz zasobowy 9.714.825 zł., fundusz amortyzacyjny 4.444.524 zł.

Wypłatę dywidendy już rozpoczęto.

„KRAJ“ FABR. MASZYN I NARZ. ROLN., SP. AKC.

W dniu 21 ub. m. odbyło się w Warszawie Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszów, celem zatwierdzenia bilansu otwarcia na dz. 1 lipca b. r. Przewodniczył obradom p. Tadeusz Leczewicz.

W wyniku przerachowania wartości placu, budowl, maszyn i urządzeń powstała nadwyżka bilansowa w sumie 540.052 zł., z której Zarząd zaproponował przeznaczyć na kapitał akcyjny — 250.000 zł., na kapitał amortyzacyjny — 115.052 zł., a na specjalną rezerwę, stanowiącą fundusz na rozbudowę i rozszerzenie fabryki — zł. 175.000. —

Walne Zgromadzenie wnioski Zarządu jednomyślnie przyjęło. Wobec tego kapitał akcyjny T-wa wzrasta do 750.000 zł., obejmując 7.500 szt. akcji po 100 zł. nom. wart. Kapitały rezerwowe wzrastają: kapitał amortyzacyjny do 333.461 zł., zapasowy do 389.276 zł., uzupełnione specjalną rezerwą w wysokości zł. 175.000. —

W związku ze zwiększeniem kapitału akcyjnego, akcjonariusze otrzymają bezpłatnie na każde 2 akcje poprzednich emisji po nom. wart. 100 zł. — 1 akcję dodatkową nom. wart. 100 zł.

Walne Zgromadzenie, po referacie p. Dyr. Tadeusza Urbańskiego, upoważniło Zarząd do zaciągnięcia pożyczki długoterminowej w wysokości zł. 300.000. — oraz hipotecznej w wysokości 40.000 zł., przeznaczonych na modernizowanie urządzeń fabrycznych i zakup placu w celu rozbudowy fabryki i rozszerzenia zakresu jej produkcji, rozwijającej się obecnie bardzo pomyślnie.

Zarząd T-wa stanowią pp.: K. S. Drewnowski, prezes, W. Brun, A. Jurkowski, M. Myśliński, T. Urbański, M. Wizeł.

POLSKIE ZAKŁADY SKODY, S. A.

W przyszłym miesiącu uruchomi „Skoda“ przy swej wytwórni silników na Okęciu wytwórnię elektrotechniczną, poświęconą produkcji silników, generatorów, transformatorów i przyrządów wysokiego i niskiego napięcia, a nadto wytwórnię kabli telefonicznych i silnoprządowych.

Produkacja tych wytwórni ma zapewnić zbył w Polsce, tak wobec rozwoju sieci telefonicznych i kolejowych, jak i postępów elektryfikacji przemysłu. W tej ostatniej dziedzinie „Skoda“ specjalizuje się na terenie Polski, korzystając z poważnych doświadczeń zakładu macierzystego i poważnych zasobów finansowych.

Wiadomość podana w obszernym artykule wydawnictwa Tow. Naft. „Galicja“ we Lwowie, o rzekomej budowie przez „Skodę“ wytwórni samochodów na Okęciu jest wytworem czystej fantazji.

W Radzie Polskich Zakładów Skody nastąpiła zmiana. W miejsce Stan. ks. Lubomirskiego, który ustąpił z prezesury Rady, wobec zajmowania podobnego stanowiska w jednym z towarzystw z tejże dziedziny przemysłowej, wybrano prezesem Rady p. Bolesława Avenariusza.

AKCJA CZYNNA DROBNYCH AKCJONARJUSZÓW „ŻYRARDOWA“

W dniu 15 b. m. odbyło się w Warszawie, pod przewodnictwem inż. Stanisława Kwinto, organizacyjne zebranie drobnych akcjonariuszów „Żyrardowa“.

W referacie wstępnym podkreślił p. St. Kwinto, iż zasadniczym celem zorganizowania się drobnych akcjonariuszów „Żyrardowa“ jest przypilnowanie, by bilans przewalutowania odpowiadał rzeczywistej wartości T-wa.

Przed wojną akcja „Żyrardowa“ była jednym z najpopularniejszych i najpewniejszych papierów. Przy wartości nominalnej 250 rbs. kurs jej giełdowy wahał się między 280 — 286 rb., dochodząc i do 300 rb. Przy zamianie akcji rublowych na akcje złotowe z jednej akcji powstało 21 akcji, przyczem wartość ich nominalną określono na zł. 15, podczas gdy oceniać można było ich wartości nominalnej w wysokości zł. 60.

W komunikatach zamieszczonych w prasie wyjaśniał Zarząd T-wa, że powodem niewypłacenia dywidendy od czasu wojny są znaczne straty, poniesione podczas wojny, oraz dewaluacja rubla i marki polskiej. Straty te wyniosły w inwestycjach 20%, w towarze na składzie 75%, w różnych rachunkach 60%, w sumach do rozporządzenia 100%. Pozycja „do rozporządzenia“ w wysokości 5.028.000 rb., z której stracono wszystko, zasługują na uwagę.

Przedwojenny kapitał akcyjny w wysokości 9.000.000 rb. przewalutowano na 11.340.000 zł., co uznać należy za przeszacowanie zbyt niskie.

Niepomyślnie wiadomości, napływające z „Żyrardowa“, niewypłacenie dywidendy od czasu wojny, choć akcjonariusze wnieśli na kapitał obrotowy, przy ostatniej emisji, po cztery dolary na akcję, dopuszczenie przez Zarząd do tego, że akcje te nie są notowane na giełdzie i cały szereg atutów, które w przyszłości dopiero będą rzucone na stoł, zmuszają drobnych akcjonariuszów do zorganizowania się, celem obrony własnego mienia, celem zapewnienia kapitałowi polskiemu i akcjonariuszowi polskiemu tych praw, jakie mają akcjonariusze zagraniczni, rządzący po dyktatorsku w „Żyrardowie“.

Jako cele zadania, stawiają sobie akcjonariusze: 1) przeprowadzenie sprawiedliwego przeszacowania bilansu, 2) podniesienie T-wa do właściwego poziomu produkcji i dochodowości, 3) uzyskanie wypłacania słusznie należących się im dywidendy.

Akcjonariusze drobni „Żyrardowa“, opierając się na brzmieniu par. 36 statutu „Żyrardowa“, zapewniającego już 1/20 części kapitału akcyjnego prawo obrony swych interesów, reprezentując już obecnie ilość znacznie większą, nie mają zamiaru rozpocząć akcji destrukcyjną, którąby, odbijając się echem, mogła przynieść szkodę T-wu, lecz w sposób poważny pragną upomnieć się o swe prawa.

Po ożywionej dyskusji zebrani akcjonariusze, wśród których byli i wysłannicy Zarządu „Żyrardowa“, powołali do życia swój Zarząd, a doń pp.: W. Śrzednickiego, M. Bernsteina, mec. Władysława Jeleńskiego i inż. St. Kwinto.

Najbliższe Walne Zebranie „Żyrardowa“, mimo poważnej postawy drobnych akcjonariuszów, zapowiada się bardzo burliwie.

PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE ZAKŁ. CHEMICZNE**„LUDWIK SPIESS I SYN“, S. A.**

Pod przewodnictwem prezesa Rady, p. Ludwika Spiessa odbyło się w dniu 26 ub. m. Nadzwyczajne Walne Zgrom. akcjonariuszów, celem zatwierdzenia przewalutowania bilansu i nowej emisji akcji płatnych.

Z uzyskanej nadwyżki bilansowej, przeznaczono: na kapitał akcyjny zł. 2.835.000, na kapitał amortyzacyjny zł. 426.120, a na kapitał specjalnej rezerwy zł. 652.744. —

Po zatwierdzeniu przewalutowania bilansu, kapitał akcyjny T-wa wzrósł do 8.505.000 zł., kapitał amortyzacyjny do zł. 920.000, a kapitał specjalnej rezerwy do 1.211.493 zł. Akcjonariusze otrzymają bezpłatnie na każde dwie posiadane akcje po nom. wart. zł. 100. — jedną akcję wart. nom. zł. 100. — z udziałem w dywidendzie od dn. 1 stycznia b. r.

Uchwalono powiększyć kapitał akcyjny, w terminie pozostawionym do uznania Rady, drogą wydania nowej emisji akcji płatnych o sumę zł. 495.000, z okrągłając w ten sposób kapitał akcyjny do 9.000.000 zł., i wydać akcjonariuszom na każde 17 posiadanych akcji (łącznie z akcją bezpłatną) — 1 nową akcję, wart. nom. zł. 100. — po cenie emisyjnej zł. 110. —

NIEPRAWDZIWE WIADOMOŚCI

Na łamach jednego z czasopism warszawskich pojawiła się, podana za prasą gospodarczą belgijską, wiadomość o projektowanej fuzji „Wielkich Pieców Ostrowieckich“, „Sosnowieckich Fabryk Rur i Żelaza“ i „Warszawskiej S. A. Budowy Parowozów“.

Jak się dowiadujemy z poważnego źródła — wiadomość ta nie jest zgodna z rzeczywistością.

NOWE EMISJE

S. A. „Siła i Światło“.
Emisja akcji uprzywilejowanych. Ze 104.000 dotychczasowych akcji 20%, t. j. 20.800 akcji zamienia się na akcje imienne uprzywilejowane (dwie akcje imienne uprzywilejowane dają prawo do jednego głosu).

Termin do 13 marca 1929 r.

Warszawa, ul. Marszałkowska 94, w godz. 10—13.

Warsz. Tow. Akc. Pożycz. na Zastaw Ruchomości.

Podwyższenie kap. akc. o 500.000 zł. przez wydanie 5.000 akcji nowej emisji po 100 zł. nom. wart. każda

Jedna akcja nowa — na dwie dotychczasowe.

Kurs emisyjny: 111 zł. Termin: 29 października b. r.

Warszawa, Plac Napoleona 2, od godz. 10—14.

Bank Zachodni, S. A.

Podwyższenie kap. akc. o zł. 5.040.000 do 10.080.000 zł. drogą II em.

Na każde 4 akcje 25-złotowe, względnie na 1 akcję 25-złotową — jedna akcja nowej emisji wart. nom. 100 zł.

Wpłata: 50 zł. od akcji, pozostałe 50 zł. pokrywa się ze specjalnego funduszu rezerwowego.

Termin: do dn. 1 listopada b. r.

Warszawa, ul. Fredry 6, Oddziały: Warszawa, Nowy Świat 51; Łódź, ul. Piotrkowska 52; Kraków, Rynek Gł. 8; Poznań, ul. 27 grudnia 1.

Warszawska S. A. Budowy Parowozów.

Nowa III em. akcji. Podwyższenie kap. akc. z 5.000.000 zł. na 10.000.000 zł.

Na cztery akcje po nom. wart. 25 zł. — jedna nowa akcja III em. nom. wart. zł. 100.

Z nowych 50.000 akcji — 12.500 akcji będzie imiennych, uprzywilejowanych, a 37.500 na okaziciela.

Cena emisyjna: 120 zł. Termin: do dn. 16 listopada b. r.

Warszawa, ul. Kolejowa 57; Bank Dyskontowy Warszawski, w m i w Oddziałach: „Trust Metalurgique Belge-Francais“ — Bruxelles, 168 rue Royale.

WYMIANA AKCJI

Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbr., S. A.

Wymiana świadectw tymczasowych ostatniej emisji na akcje oryginalne.

Warszawa, Marszałkowska 94, Biuro S-ki „Siła i Światło“, w godz. 10—13, w soboty 10—12.

„Firley“ S. A. Zjedn. Fabr. Portland-Cem.

Wymiana świadectw tymcz. II i III em. złotowej.

Termin od dn. 15 października b. r.

Warszawa, ul. Warecka 11, w godz. 10—13.

WYPŁATA DYWIDENDY

„Firley“ S. A. Zjedn. Fabr. Portland-Cem.

Wypłata 5% dyw. za rok 1927, w wysokości zł. 2.50 od akcji norm. wart. 50 zł.

Termin od dn. 15 października b. r.

Warszawa, ul. Warecka 11, w godz. 10—13.

S. A. „K. Rudzki i S-ka“ Tow. Przem. Metal.

Wypłata dyw. za rok 1926/7 w wys. 1 zł. od akcji złotowej.

Termin: od dn. 15 października z r.

Warszawa, Bank Handlowy w Warszawie, ul. Traugutta 7.

Warsz. S. A. Budowy Parowozów.

Wypł. dyw. za r. 1926/7 w wysokości zł. 2.50 od jednej akcji złotowej.

Warszawa, ul. Kolejowa 57; Bank Dyskontowy Warszawski, w m i w Oddziałach: „Trust Metalurgique Belge-Francais“, Bruxelles.

Pol. Zakł. Elektr. „Brown-Boveri“, S. A.

Wypł. dyw. za r. 1927 w wys. 8% od akcji I i II em.

Warszawa, ul. Bielańska 6.

Czest. Zakł. Wyr. Włók. „Stradom“ w Warszawie, S. A.

Wypł. dyw. za rok 1927 w wys. zł. 100 — od akcji.

Warszawa, ul. Moniuszki 2.

„Rektyfikacja Warszawska“.

Wypł. dyw. za r. 1926/7 po zł. 1.60 od akcji czterdziestozłotowej.

Warszawa, ul. Dobra 48-50, w godz. 10—14.

WALNE ZEBRANIA

23 października.

S. A. „Spirytus“.

Zebranie organizacyjne. Warszawa, ul. Czackiego 3-5 m. 3, godz. 11. Mon. 234.

Warsz. Tow. Fabr. Wyr. Met. „Wulkan“.

Warszawa, Praga, ul. Jagiellońska 4-6, godz. 18. — Mon. 225.

24 października.

Sosnowieckie Fabr. Rur i Żelaza, S. A.

Warszawa, Mazowiecka 7, godz. 11. — Mon. 220.

25 października.

Tow. Akc. Przem. Cem. „Wiek“.

Warszawa, Nowogrodzka 40 m. 8, godz. 16. Nadzw. — Mon. 221.

„Łódzkie Tow. Elektryczne“, S. A.

Łódź, ul. Przejazd 58, godz. 12. Nadzw. — Mon. 222.

Kraj. Hurt. Herb., dawn. T-wo „M. Szumilin“ S. A.

Warszawa, ul. Miodowa 25, godz. 18. Nadzw. — Mon. 227.

Przedsiębiorstwo i Tkalnia Juty „Warta“, S. A.

Warszawa

ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ
WIELKICH PIECÓW I ZAKŁADÓW
OSTROWIECKICH

ma zaszczyt podać do wiadomości pp. akcjonariuszów, że w myśl § 49 Statutu, oraz przepisów, zawartych w Nr. 124 Zbioru Praw i Rozporządzeń Rządowych z dnia 21 grudnia 1901 r., (art. 2500)

XVI NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW

naznaczone zostało na poniedziałek, dnia 29 października r. b., o godz. 5-ej po południu w Warszawie, w lokalu Zarządu (Al. Ujazdowska Nr. 51) z następującym porządkiem dziennym:

I. Wybór przewodniczącego (§ 60 Statutu Spółki).
II. Przerachowanie bilansu Spółki na mocy Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 38, poz. 352).

III. Upoważnienie Zarządu do powiększenia kapitału Zakładowego Spółki (§ 50 Statutu Spółki).

IV. Zmiana §§ 9, 10, 11, 12, 51, 52, 55 i 58 Statutu Spółki.
Dla uzyskania prawa głosu w Nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu właściciele akcji na okaziciela zechcą złożyć najpóźniej na 7 dni przed terminem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, t. j. do dnia 22 października r. b. włącznie, w Banku Handlowym w Warszawie (Wydział Depozytowy — ul. Traugutta Nr. 9) lub do Kasy Zarządu (Plac Trzech Krzyży Nr. 3) swe akcje lub kwity instytucji kredytowych, rządowych lub działających na podstawie statutów, zatwierdzonych przez Rząd, na przyjęcie tych akcji do depozytu lub zastawu. Takież kwity mogą wydawać: Banque de Bruxelles (Bruksela, 2, rue de la Régence) i Trust Métallurgique Belge-Francais (Bruksela, 168, rue Royale). Na kwitach tych powinny być oznaczone serie i numery akcji.

Stosownie do art. 7 przepisów z dnia 21 grudnia 1901 r., Zgromadzenie powyższe będzie prawomocne, o ile przybędą nań akcjonariusze, reprezentujący połowę kapitału zakładowego. W razie niedojścia do skutku Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia w pierwszym terminie, odbędzie się ono w drugim terminie we czwartek, dnia 8-go listopada r. b., o godzinie 5-ej po południu, z tym samym porządkiem dziennym i w tym samym lokalu. To drugie Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie będzie prawomocne bez względu na liczbę przybyłych akcjonariuszów i reprezentowanych akcji (§ 57 Statutu Spółki).

ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ
WIELKICH PIECÓW I ZAKŁADÓW OSTROWIECKICH

ma zaszczyt podać do wiadomości pp. akcjonariuszów, że w myśl § 48 Statutu, oraz przepisów, zawartych w Nr. 124 Zbioru Praw i Rozporządzeń z dnia 21 grudnia 1901 r., (art. 2500)

XLI ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW

naznaczone zostało na poniedziałek, dnia 29 października r. b., o godz. 3-ej po południu w Warszawie, w lokalu Zarządu (Al. Ujazdowska Nr. 51) z następującym porządkiem dziennym:

I. Wybór przewodniczącego (§ 60 Statutu Spółki).

II. Sprawozdanie Zarządu Spółki za 1927/28 r. i bilans na 30 czerwca 1928 r. wraz z ustanowieniem podziału zysku.

III. Wydatkowanie części specjalnego kapitału zapasowego Spółki (§ 45 Statutu Spółki).

IV. Zatwierdzenie aktów długoterminowej dzierżawy i kupna nieruchomości.

V. Wybór Członków Zarządu i ich zastępcy.

VI. Wybór Komisji Rewizyjnej i ustanowienie jej wynagrodzenia.

VII. Wnioski akcjonariuszów i Zarządu Spółki.

Dla uzyskania prawa głosu w Zwyczajnem Walnem Zgromadzeniu właściciele akcji na okaziciela zechcą złożyć najpóźniej na 7 dni przed terminem Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia, t. j. do dnia 22-go października r. b. włącznie, w Banku Handlowym w Warszawie (Wydział Depozytowy — ul. Traugutta Nr. 9) lub do Kasy Zarządu (Plac Trzech Krzyży Nr. 3) swe akcje lub kwity instytucji kredytowych, rządowych lub działających na podstawie statutów, zatwierdzonych przez Rząd,

na przyjęcie tych akcji do depozytu lub zastawu. Takież kwity mogą wydawać Banque de Bruxelles (Bruksela, 2, rue de la Régence) i Trust Métallurgique Belge-Francais (Bruksela, 168, rue Royale). Na kwitach tych powinny być oznaczone serie i numery akcji.

Stosownie do art. 7 przepisów z dnia 21 grudnia 1901 r., Zgromadzenie powyższe będzie prawomocne, o ile przybędą nań akcjonariusze, reprezentujący jedną piątą część kapitału zakładowego. W razie niedojścia do skutku Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia w pierwszym terminie, odbędzie się ono w drugim terminie we czwartek, dnia 8-go listopada r. b., o godz. 3-ej po południu, z tym samym porządkiem dziennym i w tym samym lokalu. To drugie Zwyczajne Walne Zgromadzenie będzie prawomocne bez względu na liczbę przybyłych akcjonariuszów i reprezentowanych akcji (§ 57 Statutu Spółki).

ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ POD FIRMĄ:
„TOMASZOWSKA FABRYKA SZTUCZNEGO
JEDWABIU“
SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamia pp. Akcjonariuszów, że w dniu 3 listopada 1928 roku, o godzinie 1-ej po południu odbędzie się w siedzibie Zarządu Spółki w Warszawie przy ul. Wilczej 9-a Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów z następującym porządkiem dziennym:

1) Przerachowanie bilansu na dzień 1 lipca 1928 r. stosownie do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. (Dz. U. Nr. 38, poz. 352).
2) Podział nadwyżki z przerachowania.

Celem uczestniczenia w Zgromadzeniu Akcjonariusze winni złożyć swoje akcje, bądź kwity depozytowe, w biurze Zarządu, (Warszawa, Wilcza 9-a), przynajmniej na 7 dni przed Zebraniem.

W razie niedojścia do skutku Walnego Zgromadzenia w pierwszym terminie, następne Zgromadzenie prawomocne bez względu na liczbę obecnych odbędzie się bez obwieszczenia w dniu 24 listopada 1928 roku, o godzinie 1 po południu w tym samym lokalu i z tym samym porządkiem dziennym.

Z A R Z A D
WARSZAWSKIEGO TOWARZYSTWA
KOPALN WĘGLA I ZAKŁADÓW HUTNICZYCH,
SP. AKC.

zawiadamia Pp. Akcjonariuszów, że w dniu 9 listopada r. b., o godzinie 3-ej po południu odbędzie się w lokalu Zarządu Towarzystwa przy ulicy Traugutta Nr. 5 Nadzwyczajne Ogólne Zgromadzenie Akcjonariuszów z porządkiem dziennym następującym:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu brutto na dzień 1 lipca, 1928 roku, przerachowanego w myśl przepisów rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 marca 1928 roku (Dz. Ust. Nr. 38, poz. 352, r. 1928), podział nadwyżki z przerachowania otrzymanej, powiększenie z tej nadwyżki kapitału akcyjnego i w związku z tem zmiana § 3 Statutu Towarzystwa.

2) Zamiana części akcji okazicielskich Spółki na akcje imienne, uprzywilejowane co do prawa głosu na walnych zgromadzeniach.

3) Zmiana i uzupełnienie Statutu Spółki w związku z wprowadzeniem akcji imiennych uprzywilejowanych.

4) Zatwierdzenie kooptacji nowego członka Zarządu.
Akcjonariusze, życzący sobie uczestniczyć w Ogólnem Zgromadzeniu zechcą, stosownie do § 30 Statutu Towarzystwa, conajmniej na 7 dni przed dniem tego Zgromadzenia złożyć w biurze Zarządu w godzinach od 9-ej — 2-ej po poł. posiadane akcje złotowe Towarzystwa, przyczem posiadacze niewymienionych jeszcze w niewielkiej ilości akcji markowych I—III emisji oraz świadectw tymczasowych emisji IV będą mogli zamienić je przy składaniu na akcje złotowe. Wzajemian samych akcji mogą być złożone świadectwa zastawowe, depozytowe lub poświadczania listowne Instytucji Bankowych Krajowych, dające pewność, że akcje te zostaną nienaruszalnie dalej przechowane do daty Zgromadzenia. W dokumentach, poświadczających posiadanie akcji i świadectw tymczasowych, winny być wykazane numery akcji i świadectw tymczasowych.

ZJEDNOCZENI POLSCY PRZEMYSŁOWCY METALOWI, SPÓŁKA AKCYJNA
Bilans otwarcia na dz. 1 lipca 1928 r.

AKTYWA.		PASywa.	
Nieruchomości	860.095,28	Kapitał zakładowy	600.000,00
Ruchomości	30.794,43	„ zapasowy	102.695,64
Kasa	8.237,33	„ amoryzacyjny	10.119,30
Weksle	18.796,96	„ rezerwowy	32.537,08
Dłużnicy	617.601,17	Akcepty własne	224.374,84
Papiery procentowe	215.523,72	Wierzyciele	707.990,69
Prowizje komisowe (zwroty)	10.231,70	Kasa Przeznaczona	28.363,27
Administracja nieruchomości	4.420,14	Prowizje komisowe	211.462,60
Koszty handlowe	177.021,17	Administracja nieruchomości	25.343,89
Podatki	22.279,11	Koszty handlowe (zwroty)	3.009,12
Dyskonto weksli i odsetki	53.417,23	Dyskonto weksli i odsetki	23.961,10
Towary — zakup	897.500,02	Towary (sprzedaż)	948.275,23
Sumy przechodnie	2.214,50	Akcepty gwarancyjne	193.067,06
Różni za gwarancję	193.067,06		
	3.111.199,82		3.111.199,82

Towarzystwo „Zawiercie“, S. A.
Bilans w dzień 31 grudnia 1927 r.

STAN CZYNNY		STAN BIERNY	
Grunta i place	412.722,—	Kapitał Zakładowy —	
Budowle	6.352.623,85	148500 szt. akcji I — IV	
Maszyny i urządzenia techniczne	15.636.697,51	emisja a Zł. 60.—	8.910.000,—
Sprzęty, utensylja i inwentarz żywy	397.675,37	Kapitał Amortyzacyjny	100.000,—
Gotowizna w kasach, weksle i papiery procentowe	352.723,48	Różni wierzyciele	18.378.540,84
Remanenty w materiałach	1.096.786,35		
Różni dłużnicy	1.534.721,85		
Strata	1.604.590,43		
	27.388.540,84		27.388.540,84

Rachunek zysków i strat za 1927 r.

WINIEN		MA	
Procenty	1.429.331,99	Zysk brutto	2.302.864,44
Koszta Ogólne	727.808,44	Przeniesiono z Kapitału Zasobowego	713.143,27
Podatki i opłaty stemplowe	201.012,—	Strata	1.604.590,43
Koszta handlowe w Biurze Sprzedaży w Łodzi i prowizje	177.373,93		
Dopłata do Kasy Chorych i Funduszu Bezrobocia, ubezpieczenie pracowników od wypadków, wsparcia i odszkodowania za kalectwo	317.244,45		
Asekuracja i utrzymanie straży ogniowej	87.191,81		
Wynagrodzenie Zarządu	24.000,—		
Utrzymanie ochrony, domu ludowego i kapieli	5.916,09		
Ogrzewanie, wodociągi i urządzenie przeciwpożarne	33.458,34		
Różnice kursowe	117.889,74		
Saldo r/ku Nieprzewidzianych Zysków i Strat	1.399.371,35		
Na Kapitał Amortyzacyjny	100.000,—		
	4.620.598,14		4.620.598,14

Naczelný redaktor i wydawca: **TADEUSZ KURASIEWICZ.**

Bank Towarzystw Spółdzielczych, S. A.
Bilans otwarcia na dzień 1 lipca 1928 r.

STAN CZYNNY		STAN BIERNY	
Kasa i sumy do dyspozycji:		Kapitały własne:	
a) gotowizna w kasie	488.915,31	a) zakładowy	3.000.000,—
b) pozostałość w B-ku Polsk. i P.K.O.	477.155,04	b) zapasowy	180.000,—
c) pozostałość w B-ku Gospod. Kraj.	400.000,—	c) inne rezerwy	1.180.000,—
	1.366.070,35	d) fundusz amortyzacyjny	246.677,30
Kupony	8.390,46		4.606.677,30
Waluty zagraniczne	394.109,63	Wkłady:	
Papiery wartościowe własne	1.866.090,99	a) terminowe	7.157.905,24
Papiery wartościowe ustawowego kapitału zapasowego	75.000,—	b) a vista	12.024.217,36
Banki LORO (krajowe)	101.577,33	Rachunki bieżące (saldą kredytowe)	981.152,38
Banki NOSTRO		Zobowiązania inkasowe	8.483,—
a) krajowe	66.294,05	Redyskonto weksli	1.310.547,61
b) zagraniczne	511.921,19	Banki LORO:	
Weksle zdyskontowane	14.934.454,64	a) krajowe	466.051,94
Weksle protestowane	282.394,54	b) zagraniczne	30.483,67
Rachunki bieżące (saldą debetowe)	2.997.737,81	Przekazy na Bank	3.028,23
Pozyczki terminowe	274.099,09	Wierzyciele hipoteczni	20.766,31
Ruchomości	5.030,14	Procenty i prowizja	717.400,58
Nieruchomości	4.853.000,—	Różnice kursowe	42.544,25
Koszty handlowe	531.091,01	Dochód z nieruchomości	136.877,84
Administracja nieruchomości	67.084,18	Podatki pobrane	9.608,43
Podatki zapłacone	38.981,03	Rachunki Oddziałów	1.360.035,75
Rachunki Oddziałów	1.314.045,59	Sumy przechodnie	719.099,28
Należności odpisane na straty	1,44	Dywidenda niepodniesiona	13.256,97
		Zyski z lat ubiegłych	13.820,77
		Saldą kredytowe pap. wart. i walut zagr.	63.564,46
		Odyskane straty	1.852,10
	29.687.373,47		29.687.373,47
		Gwarancje	527.537,96
		Inkaso	1.177.504,27

B I L A N S
Spółki Akcyjnej Fabryk Metalowych pod firmą
Norblin, B-cia Buch i T. Werner w Warszawie
z dniem 30 czerwca 1928 roku

STAN CZYNNY		STAN BIERNY	
Gotówka:		Kapitał akcyjny	
a) w kasach Spółki	53.554,95	Kapitał zapasowy	5.000.000,—
b) w bankach	1.063.709,61	Kapitał amoryzacyjny	1.000.000,—
c) pieniądże zagraniczne w kasie i bankach	1.004.351,53	Fundusz wyrównawczy	2.249.151,60
Papiery wartościowe	167.598,87	5% obligacje 1900 roku	166.705,95
Zaliczenia i weksle	2.573.000,06	Niepodniesione dywidendy	33.136,95
Weksle i dokumenty oddane do inkasa	80.006,80	Fundusze Uczestników Kasy Emerytalnej Sp. Akc. Norblin, B-cia Buch i T. Werner	26.117,52
Zapasy materiałów surowych, materiałów w robocie i wyrobów półgotowych	1.481.958,36	Wierzyciele:	
Wyroby gotowe	76.691,14	odbiorcy, dostawcy i różni wierzyciele	5.213.592,52
Dłużnicy:		Długoterminowa pożyczka § 500.000.—	4.440.000,—
odbiorcy, dostawcy i różni dłużnicy	7.101.491,82	Kaucje	187.900,—
zaliczki na nowe budowle, maszyny i tor kolejowy	1.490.516,60	Depozyty:	
Ruchomości sklepowe	42.922,24	Rady Zarządzającej, Kasy Emerytalnej Pracowników Sp. Akc. Norblin, B-cia Buch i T. Werner i różnych	341.700,01
Ruchomości wystawowe	1.240,50	Dokumenty oddane do inkasa	60.414,51
Ruchomości biurowe	42.871,82	Redyskonto	1.892.364,31
Ruchomości, narzędzia, przyrządy oraz naczynia fabryczne	221.676,30	Rezerwa na podatek dochodowy za r. 1926/27 i koszty handlowe r. 1927/28 do spełnienia w r. 1928/29	523.716,39
Srodki komunikacyjne	237.998,68	Rezerwa w wątpliwych dłużników	83.115,78
Maszyny i urządzenia techniczne	4.255.464,68	Podatki w reklamacji	370.391,99
Nieruchomości:		Dług hipoteczny na W alcowni „Głowno“ i 445.068,09	
a) plac fabryczny w Warszawie	975.015,—	Zaliczka na kupno W alcowni „Głowno“	Zł. 50.000,—
b) zabudowania fabryczne	3.430.103,09	Splacono w okresie sprawozdawczym r. 1926/27	363.923,55
c) grunta w Głownie	368.054,—	Splacono w okresie sprawozdawczym r. 1927/28	182.097,50
d) grunta w Sanoku	111.368,50	Dług hipoteczny na W alcowni „Głowno“	596.021,05
e) nieruchomości w Moskwie	1,—	in w dn. 30.VI 1928 r. wynosi	849.047,04
Różni, za kaucje	202.199,94	Różnica:	
Depozyty:		Pozostałość z r. 1926/27	195.960,52
Rady Zarządzającej, Kasy Emerytalnej Pracowników Sp. Akc. Norblin, B-cia Buch i T. Werner i różnych	341.700,01	Za r. 1927/28	3.160.859,63
Koszty handlowe poniesione w r. 1927/28 na r-k 1928/29	36.883,41		3.356.820,15
Wątpliwi dłużnicy	61.569,63		
Fundusz złożony w banku na wykup 5% obligacji r. 1900	33.136,95		
Reklamowane podatki	370.391,99		
	25.825.477,48		25.825.477,48

Dyrektor Handlowy: **Henryk Wolff.**

RADA ZARZĄDZAJĄCA:

Stanisław Janicki, (Prezes Rady), Kazimierz Szwede, (Vice-Prezes Rady), Stefan Przanowski, (Naczelny Dyrektor), Mieczysław Holman, Mieczysław Meisner, Władysław Pfeiffer, Wacław Werner.

B I L A N S O T W A R C I A
na dzień 1 lipca 1928 roku
Spółki Akcyjnej Fabryk Metalowych pod firmą
Norblin, B-cia Buch i T. Werner w Warszawie

STAN CZYNNY		STAN BIERNY	
Gotówka:		Kapitał akcyjny	
a) w kasach Spółki	53.554,95	Kapitał zapasowy	7.500.000,—
b) w bankach	1.063.709,61	Kapitał amoryzacyjny	1.687.104,78
c) pieniądże zagraniczne w kasie i bankach	1.004.351,53	Kapitał specjalny	4.368.838,36
Papiery wartościowe	167.598,87	Fundusz wyrównawczy	341.957,02
Zaliczenia i weksle	2.573.000,06	5% obligacje r. 1900	166.705,95
Weksle i dokumenty oddane do inkasa	80.006,80	Niepodniesione dywidendy	508.662,97
Zapasy materiałów surowych, materiałów w robocie i wyrobów półgotowych	1.481.958,36	Fundusze Uczestników Kasy Emerytalnej Sp. Akc. Norblin, B-cia Buch i T. Werner	33.136,95
Wyroby gotowe	76.691,14	Wierzyciele:	26.117,52
Dłużnicy:		odbiorcy, dostawcy i różni wierzyciele	5.213.592,52
odbiorcy, dostawcy i różni dłużnicy	7.101.491,82	Długoterminowa pożyczka § 500.000	4.440.000,—
zaliczki na nowe budowle, maszyny i tor kolejowy	1.490.516,60	Kaucje	187.900,—
Ruchomości	8.592.008,42	Depozyty:	
Maszyny i urządzenia techniczne	726.260,24	Rady Zarządzającej, Kasy Emerytalnej Pracowników Sp. Akc. Norblin, B-cia Buch i T. Werner i różnych	341.700,01
Nieruchomości	6.202.792,32	Dokumenty oddane do inkasa	60.414,51
a) plac fabryczny w Warszawie	1.677.025,80	Redyskonto	1.892.364,31
b) zabudowania fabryczne	4.820.215,96	Rezerwa na podatek dochodowy za r. 1926/27 i koszty handlowe r. 1927/28 do spełnienia 1928/29	523.716,39
c) grunta w Głownie	368.054,—	Rezerwa w wątpliwych dłużników	83.115,78
d) grunta w Sanoku	111.368,50	Podatki w reklamacji	370.391,99
e) nieruchomości w Moskwie	1,—	Dług hipoteczny na W alcowni „Głowno“	Zł. 493.632,—
Różni, za kaucje	6.976.665,26	in w dn. 493.632,—	849.047,04
Różni, za kaucje	202.199,94	Różnica:	
Depozyty:		Na wynagrodzenie Rady	150.266,87
Rady Zarządzającej, Kasy Emerytalnej Pracowników Sp. Akc. Norblin, B-cia Buch i T. Werner i różnych	341.700,01	Na wynagrodzenie Dyrekcji, kierowników i administracji	214.004,78
Koszty handlowe poniesione w r. 1927/28 na r-k r. 1928/29	36.883,41	Na dywidendę — 16% od Zł. 5.000.000,—	800.000,—
Wątpliwi dłużnicy	61.569,63	Na podatek, cele dobroczynne (Zł. 25.000,—) i reszta do przeniesienia na rok 1928/29	762.801,95
Fundusz złożony w banku na wykup 5% obligacji r. 1900	33.136,95		1.927.073,60
Reklamowane podatki	370.391,99		
	30.044.479,49		30.044.479,49

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: **WARSZAWA, ul. Szopena 10—9, tel. 424-07.**

Sp. Akc. Zakładów Graficznych „Drukarnia Polska“, Warszawa, Szpitalna 12.